

Sygn. akt II PK 173/14

POSTANOWIENIE

Dnia 10 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z powództwa K. B.
przeciwko Zespołowi Szkół Ponadgimnazjalnych im. [...] w O.
o ustalenie istnienia stosunku pracy, dopuszczenie do pracy i wynagrodzenie ,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 10 marca 2015 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 30 stycznia 2014 r., sygn. akt XXI Pa [...],

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i
zasądza od skarżącego na rzecz strony pozwanej kwotę 120 (sto
dwadzieścia) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego
w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. XXI Wydział Pracy wyrokiem z dnia 30 stycznia 2014 r., po rozpoznaniu apelacji pozwanego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr [...] im. [...] w O. od wyroku Sądu Rejonowego w W. VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. z dnia 12 kwietnia 2013 r., ustalającego, że powód K. B. jest zatrudniony w pozwanym od 30 lipca 2011 r. na podstawie umowy o pracę na zastępstwo za nieobecną nauczycielkę J. G. i nakazującego dopuszczenie powoda do pracy, zmienił zaskarżony wyrok w całości, w ten sposób, że powództwo oddalił i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt 1 wyroku), nakazał powodowi zwrócić pozwanemu

kwotę 2.099 zł (punkt 2 wyroku) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej (punkt 3 wyroku).

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy uznał, że Sąd Rejonowy co do zasady zgromadził wystarczający materiał dowodowy, jednak dokonał jego błędnej oceny, wadliwie uznając, że umowa o pracę na zastępstwo za nieobecną nauczycielkę zawarta z powodem 1 września 2010 r. nie uległa rozwiązaniu z mocy prawa z dniem 29 lipca 2011 r. Wobec braku precyzyjnego zapisu w spornej umowie co do okresu jej trwania, Sąd Okręgowy zbadał zgodny zamiar stron i cel umowy (art. 65 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p.) i ustalił, że strony zawarły ją na okres przewidywanej nieobecności w pracy nauczycielki J. G. związany z jej ciążą, który obejmował okres zwolnień lekarskich i urlopu macierzyńskiego, który kończył się 29 lipca 2011 r. Ustalenie to znajduje potwierdzenie w zachowaniach pozwanego, który przed zakończeniem roku szkolnego, sporządzając grafik zajęć na rok szkolny 2010/2011 uwzględnił w nim J. G. Powód także miał świadomość okresu trwania swojego zatrudnienia, bowiem umowa na zastępstwo za J. G. została zawarta na czas jej usprawiedliwionej nieobecności, ale tylko tej nieobecności, o której strony wiedziały w chwili zawarcia umowy. Zgodnie z zasadami logiki i prawidłowego rozumowania strony zasadnie ustaliły, że zdarzeniem prowadzącym do rozwiązania zawartej umowy na zastępstwo był „upływ okresu urlopu macierzyńskiego”. Okoliczność późniejszego skorzystania przez J.G. z urlopu wypoczynkowego od 30 lipca do 24 września 2011 r. oraz ze zwolnienia lekarskiego, a następnie z urlopu wychowawczego do dnia 31 sierpnia 2013 r., nie prowadził do powstania po stronie pozwanego obowiązku przedłużenia zawartej z powodem umowy o pracę na zastępstwo. „Pozwany nie mógł/nie musiał przewidzieć, że J. G. będzie chciała skorzystać z urlopu wypoczynkowego, a następnie z urlopu wychowawczego”, zwłaszcza że wniosek o urlop wypoczynkowy złożyła w ostatnim dniu urlopu macierzyńskiego, nie uprzedzając pozwanego wcześniej o takim zamiarze. Oznaczało to, że umowa o pracę na zastępstwo zawarta z powodem rozwiązała się w dniu 29 lipca 2011 r. zakończenia urlopu macierzyńskiego J. G., tj. gdy w istocie rzeczy wróciła do pracy i zdecydowała się na wykorzystanie urlopu wypoczynkowego, którego pracodawca jej udzielił.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił naruszenie prawa materialnego: 1/ art. 65 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.c. w związku z art. 25 § 1 k.p. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że zgodnym zamiarem stron, ale wbrew pisemnej treści umowy na zastępstwo, było zawarcie jej „nie na cały czas faktycznej nieobecności w pracy zastępowanego nauczyciela, lecz tylko na czas jej zwolnień lekarskich i urlopu macierzyńskiego”, 2/ art. 25 § 1 k.p. przez błędną wykładnię polegającą na bezzasadnym przyjęciu, że umowa o pracę na zastępstwo innego pracownika może być zawarta tylko na część okresu faktycznej nieobecności w pracy pracownika zastępowanego, 3/ art. 25 § 1 k.p. przez błędną wykładnię polegającą na bezzasadnym przyjęciu, że umowa o pracę na zastępstwo kończy się nie z chwilą faktycznego i rzeczywistego powrotu do pracy pracownika zastępowanego (choćby na 1 dzień), lecz z chwilą ustania jednej podstawy prawnej jego nieobecności w pracy (np. urlop macierzyński) i rozpoczęcia innej podstawy jego nieobecności (np. urlop wypoczynkowy), 4/ art. 25 § 1 k.p. w związku z art. 18 § 1 i 2 k.p. przez ich bezzasadne niezastosowanie w sytuacji, w której nawet jeśli zgodną wolą stron było zawarcie umowy na zastępstwo nie na cały czas faktycznej nieobecności w pracy zastępowanego nauczyciela, lecz na część tej nieobecności (urlop macierzyński), to umowa taka jako nieznana Kodeksowi pracy i mniej korzystna dla pracownika od umowy na zastępstwo z art. 25 § 1 k.p., przeto nie powinna wywierać dla pracownika skutków prawnych w zakresie dotyczącym okresu jej trwania.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi do rozpoznania „z uwagi na to, że niniejsza skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona”. Wniósł także o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie w całości apelacji pozwanego i zasądzenie od pozwanego na rzecz skarżącego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji oraz w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę pozwany wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie jako bezzasadnej, a także o zasądzenie

od skarżącego na rzecz pozwanego kosztów procesu w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie nadawała się do przyjęcia jej do rozpoznania. Wbrew twierdzeniu skarżącego skarga kasacyjna nie była oczywiście uzasadniona, zważywszy że w utrwalonej judykaturze taka kwalifikowana wada zaskarżonego wyroku powinna polegać na jej oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej i bez wnikania w szczegóły sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274). Spełnienie tej przesłanki możliwe jest wyłącznie przy takim naruszeniu prawa, którego stwierdzenie nie wymaga dokonywania pogłębionej analizy prawnej lub prawniczej (por. postanowienie Sadu Najwyższego z 10 lipca 2007 r., II UK 45/07, a także postanowienie 2 sierpnia 2007 r., III UK 45/07, oba dotychczas niepublikowane). Tymczasem w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania brak jest jakichkolwiek argumentów dla poparcia tezy o tak kwalifikowanej wadzie zaskarżonego wyroku w kontekście rzekomo oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, gdy skarżący ograniczył się do twierdzenia, że „wszystkie powołane wyżej zarzuty naruszenia prawa materialnego należy uznać bowiem za oczywiście uzasadnione”.

Zgodnie z utrwaloną judykaturą, „wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione, a dla spełnienia wymagania z art. 398⁴ § 2 k.p.c. nie wystarczy odwołanie się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia”. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś szczegółowo podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być zatem tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej

podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi ani tym bardziej się ich domyślać (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2010 r., II PK 80/10, LEX nr 688680). Nawet jeżeli podstawy lub argumenty uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania są częściowo zbieżne z podstawami kasacyjnymi i ich uzasadnieniem, skarżący powinien zawrzeć w skardze kasacyjnej odrębne wywody prawne: jeden nawiązujący do art. 398³ § 1 k.p.c. i określający podstawy kasacyjne oraz ich uzasadnienie i drugi zawierający uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, nawiązujący do art. 398⁹ § 1 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 496392).

Jeżeli zatem wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparty został na twierdzeniu skarżącego, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁴ § 1 w zw. z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), to skarżący powinien w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007), czego w przedmiotowej sprawie skarżący nie uczynił. Wyłącznie polemiczne zarzuty skargi kasacyjnej nie dawały podstaw do uznania oczywistej zasadności wniesionej skargi, przeciwnie Sąd drugiej instancji wyczerpująco przedstawił okoliczności i uzasadnienie przyjętej i przekonującej wykładni spornej umowy na zastępstwo za nauczycielkę w okresie jej macierzyństwa, który zakończył się po jej powrocie do pracy w celu skorzystania z urlopu wypoczynkowego po okresie macierzyństwa, zwłaszcza gdy pracownica ta była uwzględniana w grafiku zajęć na kolejny rok szkolny. Taka wykładnia okresu obowiązywania spornej umowy na zastępstwo w żadnym razie nie była dotknięta wadą kwalifikowaną we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania. Istota terminowej umowy na zastępstwo polega na tym, że strony już przy jej zawarciu ustalają znany i pewny końcowy termin jej rozwiązania, którego nie wydłużają nowe okoliczności sprawy, które nie były znane ani uzgodnione w chwili zawarcia tego typu terminowego kontraktu prawa pracy.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji (art. 398⁹ § 1 k.p.c.), orzekając o kosztach zastępstwa procesowego w zgodzie z art. 98 k.p.c.

